

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 marca 2022 r.

sprawy Ł. Ł.

skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w.zw. z art. 64 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 15 września 2021 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 15 marca 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Ł. Ł. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 15 marca 2021 r., sygn. akt II K (...), na karę 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegające na tym, że w dniu 23 grudnia 2019 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą wziął udział w pobiciu W. N. w ten sposób, że zadawał mu uderzenia pięściami w głowę, w następstwie czego doznał on obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy głównie w obrębie twarzy oraz złamania koron zębów 11 i 12, stanowiących naruszenie czynności narządów jego ciała trwające dłużej niż 7 dni, przy czym występku tego dopuścił się działając publicznie i bez powodu,

okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Ponadto orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 2000 złotych.

Obrońca Ł. Ł. wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezkrytycznym przyjęciu, iż Ł. Ł. był jednym ze współsprawców pobicia pokrzywdzonego – W. N., co doprowadziło do nieuzasadnionego skazania oskarżonego w sytuacji, gdy brak jest kategoriycznych dowodów, iż to on był jednym z napastników.

Wniósł przy tym o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 15 września 2021 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., polegające na nieustosunkowaniu się przez Sąd II instancji do zawartego w środku odwoławczym zarzutu wadliwego ustalenia przez Sąd I instancji stanu faktycznego, wskutek nieuwzględnienia okoliczności, iż w toku sprawy nie doszło do jednoznacznego zidentyfikowania skazanego jako sprawcy pobicia, co w konsekwencji doprowadziło do nierzetelnego rozpoznania apelacji i utrzymania w mocy wyroku, który winien ulec zmianie poprzez uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu;
2. art. 167 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd II instancji podjęcia inicjatywy w kierunku wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu w opinii biegłego antropologa, który to dowód pozwoliłby na ustalenie, czy osobą znajdującą się na fotografii dołączonej do akt sprawy jest skazany.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, stąd jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wbrew skarżącemu Sąd odwoławczy nie naruszył powołanych w podstawie prawnej pierwszego zarzutu kasacji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jako że ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w tych przepisach wywiązał się należycie. Przekonuje o tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z tego dokumentu wynika bowiem, że Sąd odwoławczy wszechstronnie i wnikliwie rozważył podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podając, dlaczego uznał go za niezasadny oraz dlaczego prawidłowe są ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd I instancji za podstawę skazania Ł. Ł. Sąd odwoławczy podkreślił przy tym, że sprawstwo skazanego zostało ustalone na podstawie całokształtu okoliczności zdarzenia, a nie pojedynczych dowodów. Przede wszystkim świadczyły o tym zeznania pokrzywdzonego, który w toku postępowania przygotowawczego nie miał wątpliwości co do przebiegu zdarzenia utrzymując, że pierwszy zaczął bić go skazany, a dopiero później dołączył do niego drugi mężczyzna. Nie miał też żadnych wątpliwości co do rozpoznania skazanego (k. 13 - 15, 35 - 36). Wprawdzie rzeczywiście na rozprawie pokrzywdzony podał, że „rozpoznał napastnika na 99%” (k. 171), to jednak w świetle jego poprzedniej relacji, którą na rozprawie potwierdził oraz innych dowodów i wynikających z nich okoliczności nie powstały wątpliwości co do udziału skazanego w zdarzeniu będącym przedmiotem osądu w tej sprawie. W części motywacyjnej zaskarżonego wyroku słusznie bowiem wskazano, że jego udział w napaści na pokrzywdzonego wynikał nie tylko z zeznań pokrzywdzonego, ale również innych dowodów oraz z faktu poruszania się sprawców samochodem należącym do konkubiny skazanego.

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, iż skazany był jednym ze sprawców pobicia pokrzywdzonego, nie został należycie rozważony, a tym samym, że doszło w postępowaniu odwoławczym do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Bezzasadny jest także drugi zarzut kasacji. Skarżący zarzucił w nim naruszenie art. 167 k.p. k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy z urzędu dowodu z opinii biegłego antropologa w celu ustalenia, czy osobą znajdującą się na fotografii dołączonej do akt jest skazany.

Sąd jako gospodarz postępowania rozpoznawczego może oczywiście przeprowadzać dowody z urzędu, ale tylko wówczas, gdy dostrzeże ku temu ważne powody. Skoro nie znalazł ich obrońca, biorący aktywny udział w postępowaniu, gdyż nie wnioskował w toku postępowania o przeprowadzenie takiego dowodu, niezrozumiałe jest oczekiwanie, by to Sąd w postępowaniu toczącym się w drugiej instancji powziął wątpliwości, dla usunięcia których niezbędne byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego antropologa. Tym bardziej, że zdaniem tego Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wystarczał do pociągnięcia Ł. Ł. do odpowiedzialności za zarzucany mu czyn polegający na pobiciu pokrzywdzonego.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzając, że podniesione w kasacji zarzuty były bezzasadne w stopniu oczywistym, należało oddalić kasację obrońcy w trybie art. 535 § 3 k.p.k., jednocześnie obciążając skazanego, na zasadzie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 535 § 1 k.k., kosztami postępowania kasacyjnego.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.